

Sygn. akt I C 32/22 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2022 r.

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Halina Maliszewska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2022 r. w Kwidzynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki E. P. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Halina Maliszewska

Sygn. akt I C 32/22 upr.

UZASADNIENIE

Powódka E. P. wystąpiła przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. z roszczeniem o zapłatę kwoty 12.445,83 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 08 listopada 2021 r. do dnia zapłaty. Wniosła również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 06 października 2021 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ jej samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...). Wyłączną winę za powyższe zdarzenie ponosił kierowca ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany wypłacił na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 14.693,44 zł. Zdaniem powódki wypłacona przez pozwanego kwota odszkodowania nie odpowiada wysokości poniesionej szkody. Rzeczywiste koszty naprawy pojazdu wynoszą 27.139,27 zł brutto (k. 4-9 akt).

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że otrzymał zgłoszenie szkody określonej w pozwie i nie kwestionuje swojej odpowiedzialności co do zasady. Kwestionuje natomiast wysokość szkody. Pozwany potwierdził fakt wypłaty kwoty 14.693,44 zł tytułem odszkodowania, które w jego ocenie w całości kompensuje powstałą szkodę. Ponadto zarzucił, że powódka nie skorzystała z propozycji pozwanego naprawy pojazdu w warsztacie należącym do Sieci Naprawczej (...) i tym samym swoim zachowaniem przyczyniła się do zwiększenia rozmiaru szkody. Pozwany zakwestionował również żądanie o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie w zakresie daty początkowej, wskazując, że o skonkretyzowanych

roszczeniach powódki z tytułu naprawy pojazdu dowiedział się dopiero w momencie doręczenia mu wezwania do zapłaty z dnia 17 grudnia 2021 r. (k. 65-67 akt).

Dodatkowo w toku postępowania, po przedłożeniu przez powódkę dowodów nabycia i zbycia pojazdu, pozwany podniósł, że roszczenie jest bezzasadne ponieważ powódka nabyła przedmiotowy pojazd 5 dni przed kolizją za kwotę 36.500 zł, zbyła w stanie nienaprawionym za kwotę 27.600 zł doznając szkody w kwocie 8.900 zł. Ponieważ wypłacił na rzecz powódki świadczenie z tytułu szkody w pojeździe w kwocie 14.693,44 zł zasądzenie na jej rzecz dodatkowej kwoty odszkodowania prowadziłoby do jej bezpodstawnego wzbogacenia (k. 99 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka E. P. w dniu 01 października 2021 r. nabyła od K. G. prowadzącego komis samochodowy (...) przy ul. (...) w K. samochód osobowy marki B., rok produkcji 2015 r. za cenę 36.500 zł. Samochód był w bardzo dobrym stanie technicznym, sprawny i bez uszkodzeń. W dniu 5 października 2021 r. zarejestrowała pojazd pod nr rej. (...).

(**dowód:** zeznania powódki E. P. – k. 79v-80 akt, e- protokół z dnia 03 lutego 2022 r. (00:08:35 -00:12:46), faktura nr (...) – k. 92 akt)

W dniu 06 października 2021 r. około godz. 11.00 na ulicy (...) w K. doszło do kolizji drogowej. A. M. kierujący pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa powódce E. P. poruszającej się swoim samochodem marki B. o nr rej. (...) i uderzył w lewy bok samochodu powódki. A. M. nie kwestionował swojej odpowiedzialności za spowodowanie przedmiotowej kolizji.

Pojazd sprawcy kolizji był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S.A. w W..

W dniu 7 października 2021 r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, który wszczął postępowanie likwidacyjne w sprawie (...).

Decyzją z dnia 08 listopada 2021 r. pozwany ustalił koszty naprawy pojazdu na kwotę 14.693,44 zł i w tej kwocie przyznał i wypłacił powódce odszkodowanie.

(**dowód:** decyzja pozwanego z dnia 08.11.2021 r. – k. 13-15 akt, kalkulacja naprawy – k. 16-22 akt, akta szkody na płycie CD – k. 70 akt, zeznania powódki E. P. – k. 79v-80 akt, e- protokół z dnia 03 lutego 2022 r. (00:07:19 – 00:07:47, 00:13:06 – 00:17:09))

Powódka nie dokonała naprawy samochodu. Tego samego dnia kiedy pozwany podjął decyzję o przyznaniu jej odszkodowania - 08 listopada 2021 r. sprzedała uszkodzony pojazd M. Z. i A. R. za kwotę 28.000,00 zł.

(**dowód:** , zeznania powódki E. P. – k. 79v-80 akt, e- protokół z dnia 03 lutego 2022 r. (00:07:52 – 00:08:26, 00:18:52 – 00:19:37), umowa sprzedaży samochodu – k. 93 akt)

Po sprzedaży samochodu powódka zleciła ustalenie kosztów naprawy pojazdu. Zgodnie z kalkulacją koszty naprawy pojazdu marki B. nr rej. (...) miałyby wynieść 27.139,27 zł brutto. Przy czym koszty naprawy ustalono nie według cen z daty szkody lecz według cen z dnia 1 grudnia 2021 r. (a więc po sprzedaży pojazdu). Pismem z dnia 17 grudnia 2021 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 12.445,83 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, wskazując, że faktyczne koszty naprawy pojazdu marki B. nr rej. (...) wynoszą 27.139,27 zł brutto, na dowód czego przesłała kalkulację naprawy sporządzoną na jej zlecenie.

Pozwany decyzjami z dnia 23 grudnia 2021 r. oraz 12 stycznia 2022 r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko, podnosząc, że strona powodowa nie przedstawiła wystarczających dowodów poniesienia wyższych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia od tych, które zostały już skompensowane wypłaconym odszkodowaniem.

(**dowód:** wezwanie do zapłaty – k. 28-31 akt, kalkulacja naprawy nr 3/12/21 – k. 32-38 akt, decyzja pozwanego z dnia 23.12.2021 r. – k. 39 akt, akta szkody na płycie CD – k. 70 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o dokumenty przedłożone przez stronę powodową i zawarte w aktach niniejszej sprawy oraz w nadesłanych przez pozwanego aktach szkody (...) na płycie CD. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony postępowania. Sąd również nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiarygodności.

Ponadto Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom powódki E. P.. Zeznania te były zgodne z dokumentami przedłożonymi przez obie strony i stanowiły uzupełnienie dowodów z dokumentów. Powódka wprawdzie nie pamiętała wszystkich istotnych szczegółów, jednakże przedstawione przez nią okoliczności znajdowały potwierdzenie w pozostałym, uznanym za wiarygodny i nie spornym materiale dowodowym.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął natomiast zgłoszony przez obydwie strony dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i szacowania szkód komunikacyjnych na okoliczność zakresu uszkodzeń pojazdu powódki i wysokości kosztów naprawy jako nie istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Z przyczyn, o której będzie mowa w dalszej części uzasadnienia Sąd uznał bowiem, że w okolicznościach niniejszej sprawy ustalenie wysokości rzeczywiście doznanej przez powódkę szkody nie wymaga wiadomości specjalnych i ustalania wysokości hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu powódki.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i wyjaśnieniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał roszczenie powódki za nieuzasadnione.

Pozwane (...) nie kwestionowało zasady swojej odpowiedzialności wynikającej z winy sprawcy szkody. Wynika ona z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. 2021 poz. 854). Zgodnie z treścią cytowanego przepisu: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest m. in. uszkodzenie mienia. Pozwany nie kwestionował, że winę za kolizję ponosi A. M., zgodnie z art. 436 § 2 k.c., ubezpieczony u niego od odpowiedzialności cywilnej.

Sporną kwestią między stronami była wysokość szkody a głównie sposób ustalenia wysokości szkody.

Zgodnie z art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Stosownie art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Art. 361 § 2 k.c. przewiduje, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Na podstawie art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe lub pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Wedle art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2021 r. wydanym w sprawie I SNNc 90/20 stwierdził, że z zestawienia powołanych przepisów wynika, że odszkodowanie ustala się z jednej strony respektując zasadę pełnego odszkodowania, a z drugiej strony - nie przekraczając wysokości faktycznie doznanej przez poszkodowanego szkody,

tak, aby nie dopuścić do jego nieuzasadnionego wzbogacenia. Przez szkodę należy rozumieć powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Szkoła - zgodnie z art. 361 § 2 k.c. - może polegać albo na stracie, którą poniósł poszkodowany, albo na pozbawieniu go korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ustalenie jej wysokości następuje poprzez porównanie dwóch wartości, a mianowicie stanu majątku poszkodowanego istniejącego po zdarzeniu, z którego szkoda wynika, z hipotetycznym stanem majątku poszkodowanego, który istniałby, gdyby owo zdarzenie nie nastąpiło (tzw. metoda dyferencyjna). Sąd orzekający w pełni podziela ten pogląd a wskazać należy, że został on wyrażony w bardzo podobnym stanie faktycznym.

Oczywistym jest zatem, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody a tym samym uwzględniać konkretne okoliczności stanu faktycznego. Z uwagi na swój kompensacyjny charakter, restytucja nie może być źródłem wzbogacenia poszkodowanego.

W realiach niniejszej sprawy sprzedaż pojazdu przez powódkę w stanie uszkodzonym, powoduje, że spełnia się przesłanka z art. 363 § 1 k.c., gdyż przywrócenie stanu poprzedniego – czyli naprawa pojazdu na rzecz powódki jest niemożliwa. Jeśli bowiem pojazd został sprzedany w stanie uszkodzonym, to szkoda polegająca na restytucji nie ma racji bytu. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 361 § 2 k.c. należy przyjąć, że szkodą jest uszczerbek majątkowy, czyli zmniejszenie majątku wskutek określonego zdarzenia. Ustalenie wysokości szkody w postaci straty wymaga porównania rzeczywistego stanu majątkowego poszkodowanego oraz stanu jaki by istniał, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę. W rozpatrywanym stanie faktycznym należy zatem przyjąć, że z uwagi na nieponiesienie przez powódkę kosztów naprawy oraz z uwagi na to, że naprawa przez powódkę jest niemożliwa do przeprowadzenia z uwagi na sprzedaż pojazdu w stanie uszkodzonym, szkodę należało ustalić jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu sprzed szkody tj. 36.500 zł (cena nabycia przez powódkę) a wartością uzyskanej rynkowej ceny sprzedaży pojazdu uszkodzonego tj. 28.000 zł. Obie te wartości są niesporne i zostały wykazane dokumentami. Wskazać należy, że powódka kupiła samochód zaledwie 5 dni przed szkodą za cenę 36.500 zł. W ciągu tych 5 dni nie miały miejsce żadne zdarzenia, które spowodowałyby zmianę jego wartości. Nie budzi więc wątpliwości, że przed szkodą wartość rynkowa pojazdu równa była cenie jego nabycia.

Sąd podzielił tym samym zarzut pozwanego, że szkodą poniesioną przez powódkę w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest koszt naprawy tego pojazdu, ale utrata tego, czego nie uzyskała ona na w wyniku sprzedaży uszkodzonego samochodu.

Wbrew twierdzeniom powódki skoro powódka nie ma możliwości naprawienia samochodu (przywrócenia jego stanu do stanu sprzed szkody) to wysokość kosztów naprawy nie może stanowić miernika wysokości należnego odszkodowania. W okolicznościach niniejszej sprawy doprowadziłoby to do jej bezpodstawnego wzbogacenia.

W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że w przypadku szkody komunikacyjnej i odpowiedzialności sprawcy z OC co do zasady naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie są warunkiem koniecznym dla wypłaty odszkodowania w wysokości kosztów niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Intencją takiego orzecznictwa jest ochrona poszkodowanego którego nie stać na wyłożenie pełnych kosztów naprawy w sytuacji wypłaty zaniżonego odszkodowania. Sąd orzekający podziela te poglądy a i pozwany nie kwestionował tej okoliczności. Powódka na tę okoliczność powołała szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i Sądów Okręgowych, jednakże nie przystają one do realiów niniejszej sprawy. Nie można ustalać szkody w oderwaniu od okoliczności faktycznych konkretnego przypadku. A w niniejszej sprawie powódka kupiła pojazd 5 dni przed kolizją za kwotę 36.500 zł, nie podejmowała próby naprawy pojazdu tylko sprzedała go tego samego dnia gdy pozwany podjął decyzję o wypłacie odszkodowania, czyli miesiąc po kolizji, za kwotę 28.000 zł. W takiej sytuacji nie może ona domagać się odszkodowania w postaci hipotetycznych kosztów naprawy samochodu, skoro jej nie dokonała i nie dokona. Sprzedaż pojazdu przez powódkę przed jakąkolwiek naprawą powoduje, że koszt pełnej naprawy przestał być elementem szkody E. P.. W okolicznościach niniejszej sprawy uzyskana ze sprzedaży pojazdu cena ma

decydujące znaczenie dla sposobu ustalenia wysokości odszkodowania należnego powódce. Sprzedając pojazd w stanie nienaprawionym powódka poniosła stratę w kwocie 8.500 zł (36.500 zł – 28.000 zł). Szkodą powódki jest zatem ta strata w majątku w kwocie 8.500 zł. Ta zaś szkoda została naprawiona przez pozwanego w całości przez wypłatę odszkodowania w kwocie 14.693,44 zł. Nie ma przy tym znaczenia, że wypłacona przez pozwanego kwota odszkodowania została ustalona jako koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Nie ma znaczenia, że doszło do nadpłacenia odszkodowania i w istocie do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Na etapie postępowania likwidacyjnego powódka była jeszcze właścicielką samochodu i nie znane były okoliczności ujawnione w toku procesu.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy uwzględnienie żądania pozwu i zasądzenie dodatkowej kwoty 12.445,83 zł doprowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powódki i w oczywisty sposób stałoby w sprzeczności z istotą odszkodowania cywilnego którego granice wyznacza art. 361 § k.c. i które winno naprawiać rzeczywistą szkodę.

Z powyższych ustaleń wynika, że powódka uzyskała kwotę 14.693,44 zł – od pozwanego w toku likwidacji szkody oraz 28.000 zł – ze sprzedaży samochodu. Uzyskana łącznie kwota 42.693,44 zł przekroczyła wartość samochodu sprzed wypadku - 36.500 zł. Samochód został nabyty przez powódkę w wyniku transakcji dokonanej na wolnym rynku, a w okresie 5 dni pomiędzy datą kupna samochodu a dniem kolizji powódka nie dokonywała w pojeździe żadnych nakładów, co pozwala na przyjęcie uzasadnionego domniemania, że cena nabycia pojazdu stanowiła jego cenę rynkową w dacie szkody. Gdyby zaakceptować stanowisko powódki i zasądzić na jej rzecz kwotę dochodzoną pozwem, to oznaczałoby, że powódka w wyniku zdarzenia drogowego, za które odpowiedzialność przyjął pozwany uzyskałaby kwotę 18.639,27 zł ponad pierwotną wartość samochodu (42.693,44 zł +12.445,83 zł - 36.500,00 zł), co ewidentnie prowadziłoby do uzyskania korzyści majątkowej pod poniesioną szkodę czyli do jej bezpodstawnego wzbogacenia.

Mając na uwadze powyższe z uwagi na to, że szkoda powódki została naprawiona w całości, Sąd wobec braku podstaw z art. 361 § 2 w zw. z 13 ust. 2, w zw. z art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2022 r., poz. 621) oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd postanowił na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako stronę przegrywającą spór.

Na zasądzoną od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł składają się poniesione przez pozwanego:

- koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej określonej w § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 265) w kwocie 3.600 zł oraz
- koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 69 akt).

Zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c. od kwoty zasądzonej z tytułu kosztów procesu, Sąd zasądził nadto odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty

Sędzia Halina Maliszewska